Nakład 29.000 egzemplarzy.

Rok IV. Nr. 144. Sosnowiec, niedziela 2 czerwca 1929 roku. Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy przed 60 groszy, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.
Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.00**
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3 go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ul. Kościuszki.

Tel. 15 **KRYNICA ZDROJ** Tel. 15

Pensjonat i restauracja Schwarz (i willa Alfredówka)
otwarty przez cały rok otwarty przez cały rok

POLECA
pokoje słoneczne z werandami z nowoczesnym komfortem, po cenach umiarkowanych, na żądanie kuchnia djetetyczna, położony obok łazienek i deptaku.

ZARZĄD.

Pensjonat „LESNICZOWKA"

Ostrowy obok Częstochowy, stacja Blachownia, tel. 6-10
został otworzony z dniem 15 maja r. b.

Poleca: Słoneczne pokoje z werandami.
Kuchnia wyborowa! Urządzenie komfortowe!
Do dyspozycji Gości auto pensjonatu.

Informacji udziela:
D. REICHER, Częstochowa, Aleja 26, tel. 7.



Podróż p. prezydenta na Wołyń.

WARSZAWA, 1. 6. (wł.) W połowie czerwca p. prezydent Rzplitej uda się na objazd ziemi wołyńskiej, celem zapoznania się z potrzebami kulturalnemi i gospodarczemi oraz ze stanem rolnictwa Wołynia. P. prezydent zwiedzi kolejno Łuck, Krzemieniec, Dubno, Równe i Kowel. Pobyt p. prezydenta na Wołyniu potrwa 8 dni.

Celem poczynienia przygotowań, związanych z przyjazdem p. prezydenta, zwołał wojewoda wołyński, p. Józefski, w urzędzie wojewódzkim w Łucku zebranie, na które przybyli przedstawiciele instytucyj rządowych, samorządowych i społecznych. Wojewoda Józefski zapoznał zebranych z przypuszczalnym programem pobytu p. prezydenta Rzplitej na Wołyniu, poczem powołano prezydjum honorowe komitetu przyjęcia.

W dalszym ciągu zebrania utworzono komitet techniczny, któremu powierzono techniczną sronę przyjęcia p. prezydenta. Uchwalono odezwę do społeczeństwa, która będzie ogłoszona w językach: polskim, ukraińskim i żydowskim.

Inspekcja kolejowa na kresach wschodnich.

WARSZAWA, 1. 6. (wł.) W związku z wyjazdem p. prezydenta Rzplitej na kresy wschodnie, udaje się p. minister komunikacji Kühn na inspekcję do powiatów wschodnich.

Po wyborach w Anglji.

Opinje i nastroje.

LONDYN, 1. 6. W związku z wynikiem wyborów prasa zastanawia się nad kwestją tworzenia nowego rządu. Według »Timesa« w kołach politycznych panuje powszechny pogląd, iż przed Baldwinem stoją dwie możliwości.

Pierwsza z nich to rekonstrukcja gabinetu Baldwina w tym sensie, iż powołałby on do rządu na miejsce podsekretarzy stanu, którzy przepadli w wyborach nowe osobistości.

Druga możliwość to jest natychmiastowe ustąpienie gabinetu.

»Daily News« wypowiada nadzieję, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, nowa izba gmin nie będzie miała zbyt długiego żywota.

Liberalny »Daily Chronicle« pociesza się, że partja liberalna będzie w izbie gmin języczkiem u wagi.

»Times« podkreśla dwa fakty: niewątpliwy triumf partji pracy w poszczególnych okręgach kraju i całkowitą klęskę liberałów, którzy nie osiągnęli poważniejszej reprezentacji w izbie gmin. Przepowiednie Lloyda George'a o »sensacyjnem odrodzeniu« siły i żywotności partji liberalnej, okazały się złudzeniem.

Przyjazd zagranicznych ministrów do Polski.

WARSZAWA, 1. 6. (wł). 24 go czerwca przyjeżdża francuski minister przemysłu i handlu p. Bonfou, który zabawi w Polsce do 26 b. m. i w tym czasie zwiedzi P. W. K. w Poznaniu.

W połowie b. m. przybywa czechosłowacki minister komunikacji p. Neuman, który zwiedzi P. W. K. w Poznaniu, oraz Gdynię i Gdańsk. Wreszcie także w czerwcu przybywa rumuński minister przemysłu i handlu. Przyjazd tego ministra jest związany z mającem nastąpić przeniesieniem miejsca rokowań handlowych polsko rumuńskich z Bukaresztu do Warszawy.

Rezolucje kongresu związków zawodowych.

WARSZAWA, 1. 6 (wł.) W dniu dzisiejszym zakończony został 4-dniowy kongres związków zawodowych. Powzięte zostały rezolucje, domagające się od rządu ustawowego uregulowania sprawy wieców i zgromadzeń oraz kwesji związków zawodowych.

Bitwa na pograniczu polsko-litewskim

Szaulisi napadli na placówkę polską.

WARSZAWA, 1. 6. (wł) Z Nowogródka donoszą, że w okolicy Sejn (pow. suwalski) 7 szaulisów napadło na placówkę KOP u, obrzucając żołnierzy ręcznemi granatami.

Między napastnikami i żołnierzami KOP u wywiązała się walka, która trwała 3 godz. Wreszcie udało się żołnierzom polskim wepchnąć napastników do lasu, gdzie urządzono obławę.

W rezultacie obławy 3 szaulisów ujęto, 4 zaś pozostałych zdołało się ukryć.

Poszukiwania za napastnikami dotychczas trwają.

Dr. B. CZARSKI
choroby kobiece i akuszerja,
przeprowadził się
na ul. Teatralną 1, II piętro.
Telefon 6-30.
Przyjmuje od 5 ej do 7 ej.

Świętokradcze napaści siepaczy Waldemarasa.

WILNO, 1. 6. Z pogranicza donoszą, że w wielu miasteczkach i wsiach litewskich podczas procesji Bożego Ciała miejscowi szowiniści litewscy wraz z szaulisami i członkami »Żeleznego Wilka« dokonali brutalnych napaści na ludność polską.

W Szyrwintach podczas pochodu procesji pobito [illegible] dotkliwie 6 osób narodowości polskiej za śpiewanie polskich pieśni religijnych.

W Oranach obrzucono ludność polską kamieniami, raniąc kilka osób.

We wsi Rinfary za śpiewanie »Serdeczna Matko« obito laskami 9 osób, głównie kobiety.

Największą masakrę urządzili szaulisi w Kalwarji, gdzie rok rocznie dochodzi do ekscesów i bójek, wywoływanych przez litwinów. Banda szaulisów rzuciła się na procesję polską z pałkami, kijami i nożami, raniąc i kalecząc uczestników procesji. Wreszcie udało się szaulisom procesję rozbić, tak, że celebrant musiał powrócić do kościoła, nie dokończywszy procesji.

Rozruchy komunistyczne w więzieniu w Dynaburgu

RYGA, 1. 6. W więzieniu w Dynaburgu wybuchł rokosz więźniów politycznych, głównie komunistów. Około 100 komunistów rozpoczęło nagle wybijać okna w całach więziennych i wznosić okrzyki »precz z reakcją, niech żyje rewolucja«. Równocześnie rzucano narzędziami i instrumentami w drzwi i okna. Straż więzienna nie mogła opanować sytuacji; musiano przywołać na pomoc kompanję wojska.

Równocześnie przed więzieniem zebrały się wielkie masy sprzyjających komunistom elementów, które przyłączyły się do demonstracji więźniów komunistycznych. Tłum zaatakował policję i wojsko, usiłując nieść pomoc więźniom. Policji przy pomocy wojska udało się rozpędzić demonstrantów, aresztować około 20 więźniów i zamknąć ich w celach.

Wielki zjazd „Stahlhelmu" w stolicy Bawarji.

MONACHJUM, 1. 6. W stolicy bawarskiej rozpoczął się wielki zjazd, połączony z demonstracjami militarnemi stahlhelmowców całej Rzeszy oraz delegacyj zagranicznych tej niemieckiej organizacji bojowej. W demonstracjach bierze udział ks. August Wilhelm, syn b. cesarza niemieckiego oraz książę Ernest August sasko koburski. Stahlhelmowcy, nie mogąc przeprowadzać bitew rzeczywistych, wystawili w Monachjum cały szereg ilustracyj historycznych bitew, zwłaszcza z ostatniej wojny światowej, używając dla ilustracji ołowianych żołnierzy.

Ulice Monachjum dekorowano czarno biało czerwonemi chorągwiami Hohenzollernów. Premjer bawarski dr. Held przyjął przywódców Stahlhelmu, zapewniając im swe poparcie.

Dżuma na Dalekim Wschodzie.

CHARBIN, 1. 6. Prasa charbińska podaje, iż w Osaka stwierdzono dwa wypadki zachorowania na dżumę. Wypadki te wydarzyły się na pokładach statków »Sumatra-Maru« i »Hensan Maru«, przyczem w obydwuch wypadkach zachorowali na dżumę członkowie załogi. Władze sanitarne stwierdziły, iż choroba została zawleczona do Oskaki przez statek »Henzan Maru« z Hongkongu. Kapitan statku otrzymał rozkaz o zaniechaniu dalszego rejsu, lecz nie usłuchał tego rozkazu i zdoła, opuścić w tajemnicy port w Oskał kierując się do Miike.

Władze portowe urządziły pościg, w którym wzięły nawet trzy wojskowe łodzie motorowe. Statek zmuszono do powrotu i postawiono na kwarantannę w porcie Nagasaki. 40 osób załogi statku znajduje się w stanie surowej izolacji. W celu zabezpieczenia Japonji przed straszną chorobą statek będzie zniszczony.

Do spółki z mężem wieszała i truła...

CIESZYN, 1. 6. Przed kilku tygodniami znaleziono w lesie szum barskim zwłoki zamordowanego górnika Nytry z Sobieszowic.

Policja aresztowała, jako podejrzanego o dokonanie morderstwa, młodego robotnika Jana Wróbla.

W śledztwie Wróbel zeznał, że morderstwa dokonał za namową żony zamordowanego — Marji, z którą od pewnego czasu utrzymywał stosunki miłosne.

W toku dochodzeń wyszło na jaw, że osoby, które zamieszkały podczas wojny u Nytrów, ginęły zagadkową śmiercią.

Niejakiego Ważkę znaleziono powieszonego, przyczem dopiero teraz wyszło na jaw, że Ważkę udusili Nytrowie, następnie zaś dla upozorowania samobójstwa powiesili go. Ważkową znaleziono zatrutą gazem świetlnym.

Ofiarą zbrodniczej pary małżonków padła również żebraczka Mintelowa, posiadająca znaczniejsze oszczędności.

Nytrowa stara się obecnie całą winę zrzucić na zamordowanego za jej namową małżonka, nie ulega jednak wątpliwości, że mordersiw dokonali razem w celach rabunkowych.

Rotmistrz Prądzyński skazany na 8 miesięcy więzienia.

WARSZAWA, 1. 6. (wł.) Dziś w południe zapadł wyrok w wojskowym sądzie okręgowym w sensacyjnej sprawie rotm. Prądzyńskiego, oskarżonego o wymuszanie łapówek, w ogólnej sumie 15 tys. dol. Sąd wojskowy uznał winę rotm. Prądzyńskiego za dowiedzioną i skazał go na 8 miesięcy więzienia, oraz wydalenie z wojska.

Butelką wybiła oko ławnikowi.

PABJANICE, 1. 6. Przed budynkiem magistratu pabjanickiego zebrał się liczny tłum bezrobotnych, domagając się zapomogi.

Do zebranych przemówił ławnik Szymanowicz, który wyjaśnił, że z powodu braku kredytów miasto nie może uruchomić na większą skalę robót publicznych.

Tłum nie zadowolnił się tą odpowiedzią.

Posypały się ostre słowa przeciwko magistratowi, jedna zaś z demonstrujących kobiet

uderzyła ławnika Szymanowicza butelką w twarz

tak silnie, że wypłynęło mu oko.

Rannego ławnika odwieziono do szpitala; sprawczynię czynu, niejaką Kąkolewską, aresztowano.

Zatrucie 181 żołnierzy w Toruniu

po spożyciu zepsutego mięsa.

TORUŃ, 1. 6. W czwartym pułku lotniczym i ósmym pułku artylerji ciężkiej po spożyciu obiadu u wielu żołnierzy wystąpiły gwałtowne objawy zatrucia.

Wezwani lekarze stwierdzili, że zatrucie zostało wywołane spożyciem zepsutego mięsa. W. 8 p. a. c. zachorowało przeszło 100 żołnierzy, w 4 pułku lotniczym 81.

Stan zdrowia żołnierzy jest bardzo poważny, dotychczas jednak wypadków śmiertelnych nie było.

Władze wdrożyły energiczne dochodzenie celem ustalenia winnych.

W obronie życia matka zabiła syna.

Wstrząsająca tragedja.

Ponury dramat rozegrał się wczoraj wieczorem w domu nr. 71 przy ul. Grzybowskiej w Warszawie.

W domu tym w głębi podwórza, w drewnianej oficynie mieszka 50-letnia wdowa Marja Sypniewska, matka trojga dorosłych dzieci, 2 córek i syna.

Najstarszy w rodzinie 25-letni syn Feliks, zredukowany robotnik fabryki Norblina stał się przyczyną straszliwej tragedji, której ofiarą padła.

Mimo braku pracy i zarobków Sypniewski często wracał do domu pijany.

W tym stanie z reguły wywoływał w domu

awantury i bójki,

siejąc postrach w całej kamienicy.

Wczoraj wieczorem około godz. 7 wrócił, jak zwykle podchmielony.

W domu zastał tylko matkę, obie bowiem siostry nie wróciły jeszcze z pracy. Zaraz od progu zażądał ostro, aby matka zapłaciła za dorożkę, którą przyjechał.

Gdy Sypniewska odmówiła, wyrodny syn rzucił się na matkę i trzymaną w ręku teczką z ciężkiemi okuciami począł ją bić,

masakrując nieszczęsnej kobiecie twarz i głowę.

Sypniewska, broczac krwią, z krzykiem uciekła z mieszkania i schroniła się w klatce schodowej. Oszalały z wściekłości awanturnik wybiegł za nią. Zapadł już zmrok, nie dostrzegł więc Sypniewski schronienia matki. Przypuszczając, że ukryła się w mieszkaniu dozorcy, Guwuły, pobiegł tam, a następnie awanturował się po całem podwórzu.

Sypniewska skorzystała z chwili zamieszania i ukradkiem wybiegła na ulicę, a stamtąd do komisarjatu policji, gdzie z płaczem opowiedziała całe zajście

błagając o ratunek.

Doradzono jej, aby udała się do lekarza, gdyż na podstawie świadectwa lekarskiego będzie można wystąpić przeciw wyrodnemu synowi.

Sypniewska wróciła do domu.

Rozbestwiony drab rzucił się na nią natychmiast, jak tylko przestąpiła próg mieszkania.

W śmiertelnej rozpaczy

nieszczęśliwa matka pochwyciła stojącą przy drzwiach siekierę i zadała straszliwy cios. Zbrodniczy syn legł u jej nóg z pękniętą czaszką.

W tej chwili nastąpiło opamiętanie. Z przeraźliwym krzykiem rzuciła się ku synowi.

Z trudem oderwano ją od konającego.

Szalejącą z rozpaczy matkę aresztowano.

Furjat na ulicy Koziej.

WARSZAWA, 1. 6. (wł.) Dziś w godzinach popołudniowych ulica Kozia w Warszawie była widownią niebywałej walki.

Otóż mieszkaniec tej ulicy, maszynista Zaremba dostał ataku furji i z okna swego mieszkania rzucał na przechodniów talerze, patelnie i inne rzeczy domowego użytku. Kilka osób odniosło rany.

Przybyła na miejsce policja nie zdołała obezwładnić furjata. Zaalarmowano więc straż ogniową.

Po upływie kilku minut na ulicę Kozią przybyły sikawki i cały swój zapas wody skierowały w okno Zaremby.

Dopiero mocno przemoczony furjat pozwolił się przewieźć do szpitala Jana Bożego.

Płoną tysiące kilometrów lasu na Sachalinie.

LONDYN, 1. 6. Z półwyspu Sachalin donoszą, że wybuchł tam olbrzymi pożar i to równocześnie w 20 miejscach. Prawdopodobnie pożar został podłożony przez żywioły komunistyczne. Pożar objął wszystkie lasy na całej olbrzymiej przestrzeni, obejmującej tysiące klm. kwadratowych. Pożar szaleje z niesłychaną siłą. Nie został on dotąd ugaszony mimo, że wojsko japońskie stacjonowane w pobliżu bierze udział w akcji ratowniczej.

Ponieważ wiele miejscowości wiejskich i miejskich leży wśród lasów, liczba ofiar w ludziach i straszne spustoszenie z godziny na godzinę wzrasta.

Pomiędzy spalonymi znajduje się 40 dzieci, które znajdowały się w szkole.

Pozatem z dorosłych, jak dotąd donoszą, spaliło się w płomieniach około 18 ludzi, a ciężko ranionych jest 40.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.

Dzień spółdzielczości.

Dziś niezliczone rzesze spółdzielców święcić będą uroczyście dzień spółdzielczości.

We wszystkich ośrodkach odbędą się manifestacje, akademje, odczyty, mające na celu wykazanie rozwoju ruchu spółdzielczego i zarazem jednanie nowych jego zwolenników.

Jakież są zadania spółdzielczości — istotne, głębsze jej założenia ideowe?

Spółdzielczość dąży do przebudowania systemu gospodarczego drogą ujęcia wytwórczości i wymiany w ręce zorganizowanych konsumentów.

Upatrując w zysku przedsiębiorcy, który czerpie swe dochody z kapitału uruchomionego w prowadzonej przez siebie instytucji, niczem nieusprawiedliwione zło społeczne, kooperacja dąży do przekształcenia systemu podziału dochodu społecznego w ten sposób, aby dochód ten stał się udziałem całego społeczeństwa.

Dąży do tego nie drogą rewolucyjnego wywłaszczenia posiadaczy z ich fabryk, kopalń i przedsiębiorstw handlowych, kredytowych i innych, lecz przez organizowanie konsumentów w potężne zrzeszenia, oparte na zasadach demokratycznego ustroju, operujące wielkiemi kapitałami, powstającemi z drobnych udziałów wielotysięcznej rzeszy. Zrzeszenia te przejmują drogą konkurencji stopniowo poszczególne dziedziny wytwórczości i wymiany i w ten sposób przetwarzają strukturę życia gospodarczego, dziś opartą na zasadach indywidualnej gospodarki — na gospodarkę społeczną.

Od drobnych stowarzyszeń spółdzielczych handlowych, rolniczo handlowych, kredytowych — kooperacja przeszła do organizowania dziś wielkich instytucyi spółdzielczych, zarówno handlowych, jak wytwórczych i kredytowych, operujących już wielomiljonowemi sumami.

Od skromnych początków przechodzi spółdzielczość do czynnej akcji, zakrojonej na wielką skalę, do walki o opanowanie życia gospodarczego.

Wyzysk człowieka pracy następuje nietylko przez przedsiębiorcę, który go zatrudnia wzamian za płacę, stojącą poniżej wartości rzeczywistej pracy oddanej i który z tej nadwartości czerpie niesłuszny dochód obracany na własne, często luksusowe potrzeby.

Człowiek pracujący wyzyskiwany jest ponadto wszechstronnie i do pewnego stopnia niepostrzeżenie jako konsument.

Zakupując towar w prywatnem przedsiębiorstwie, będącem własnością poszczególnego kupca, pozatem towar wyprodukowany przez prywatnego fabrykanta, konsument opłaca nietylko wartość włożonej pracy przy wykonaniu tego przedmiotu, koszt amortyzacji inwestycyj fabrycznych, czy handlowych, czy choćby nawet sprawiedliwy procent od kapitału w przedsiębiorstwo włożonego, lecz nadto zysk przedsiębiorcy, płynący z konjunktury gospodarczej, popytu na dany artykuł, lub też często przy istnieniu wielkich syndykatów i trustów—wprost ze zmowy producentów. Pozatem w cenie kupna konsument płaci olbrzymie stosunkowo sumy na utrzymanie licznej zgrai pośredników, którzy nie są niczem innem, jak tylko pasorzytami na życiu gospodarczem kraju.

Jako lokator, płaci w czynszu mieszkalnym nietylko procent od wartości kapitału włożonego w budowę, lecz nadto wygórowany zysk.

Spółdzielnie wszelkiego rodzaju: wytwórcze, handlowe, kredytowe, mieszkaniowe — oparte są na zasadach odmiennych. Zysk spółdzielni jest własnością spółdzielcy, pozatem przeznaczony jest na cele ogólno społeczne.

Z tego względu spółdzielnie mają wszelkie szanse opanowania życia gospodarczego we wszystkich jego dziedzinach.

Jednakże muszą powstać odpowiednie warunki po temu, aby kooperacja mogła spełnić swoje zadanie.

Warunkiem tym jest przedewszystkiem masowe poparcie idei spółdzielczej przez ogół ludzi pracujących, bez różnicy przekonań i poglądów politycznych. W zrozumieniu doniosłej roli spółdzielczości, w poczuciu krzywdy i wyzysku człowieka pracującego, wyzysku, który dokonywany jest bezkarnie ze wszystkich stron — rzesza pracująca winna organizować się — gdyż jedyną siłą jej jest — masa, liczebność. Siła, spoczywająca w masie społeczeństwa zorganizowanego jest niezmiernie wielka i ma możność dokonania poważnych czynów.

Srodkami obrony pracownika przed wyzyskiem są — z jednej strony związki zawodowe, walczące o zmianę warunków prawnych i ekonomicznych klasy pracującej, o ile chodzi o stosunki pracownika do posiadaczy wszelkiego rodzaju, w zakresie najmu pracy, — z drugiej zaś strony — spółdzielnie, o ile chodzi o stosunek pracownika do kapitału, jako konsumenta wobec wytwórcy.

I należy stwierdzić, że wielomiljonowa rzesza pracownicza, mimo, że w danym wypadku idzie o obronę jej zasadniczych interesów ekonomicznych, okazuje niedostateczne zainteresowanie tak jednemi, jak i drugiemi organizacjami. O ile jeszcze związki zawodowe, dające szereg doraźnych korzyści (podwyżki płac, obronę prawną, ustawy socjalne) znajdują większe poparcie — o tyle owa dalsza rola kooperacji jest naogół niedoceniona.

Zwłaszcza pracownicy umysłowi dość obojętnie traktują zagadnienie kooperacji, choć, jako element wyżej stojący intelektualnie, mieliby wielką rolę do spełnienia w organizacjach spółdzielczych, gdzie pracownik umysłowy może współpracować z robotnikiem bez żadnych trudności, gdyż organizacje te naogół są całkowicie bezpartyjne.

Dlategoteż w przededniu święta spółdzielczego wzywamy wszystkich pracowników zrzeszonych w organizacjach zawodowych.

Nie zaniedbujcie idei kooperacji!

Popierajcie czynnie wszelkiego rodzaju spółdzielnie!

Kupujcie towary jedynie w sklepach spółdzielczych, a zwłaszcza popierajcie młode spółdzielnie wytwórcze przez nabywanie ich wytworów!

Zapisujcie się masowo do spółdzielni i nieście im pomoc wszelką i współpracę!

W ten sposób bowiem spełnicie jedynie obowiązek wobec siebie samych i wobec przyszłych pokoleń pracowniczych.

Vv.

Spółdziałanie.

Uczmy się od przyrody, jak pracować społem:
i wulkan zieje śmiercią i lodowe góry,
lecz tam, gdzie w równej pracy są wszystkie żywioły,
tam kwitnie życie w przepychu natury.

Solidarność.

Mrówka w odosobnieniu zginąć musi marnie,
jedno wołanie w lesie bez śladu przepada.
Jeśli chcesz plonów pracy, pracuj solidarnie —
jeden człowiek jest falą, morzem jest gromada.

Wzajemna pomoc.

Bez wzajemnej pomocy niema nic w przyrodzie,
przenikają i krzepią się żywioły wzajem,
gdyby tak ludzie żyli w pracowitej zgodzie,
ziemia, ta „łez dolina“, stałaby się rajem.

Z. Wojnarowska.

Spółdzielczość w Polsce odrodzonej.

Ruch spółdzielczy, jako ruch gospodarczego usamodzielnienia szerokich mas ludności, odegrał swą wybitną rolę przy b u d o w i e wewnętrznej niepodległości narodu za czasów niewoli. Pomimo prześladowań bezpośrednich, bądź celowych pośrednich ograniczeń potrafił on w wielu dziedzinach życia społecznego i gospodarczego ludności stworzyć prawdziwie cenne wartości materjalne i moralne.

Spółdzielczość kredytowa i osadnicza (spółki parcelacyjne) w byłym zaborze pruskim przy pomocy zgromadzonych oszczędności polskiego ludu rolniczego i robotniczego (wychodźtwo z Nadrenji i Westfalji) potrafiła postawić skuteczną tamę eksterminacyjnej polityce kolonizacyjnej rządu pruskiego, wzmocnić polski stan posiadania po miastach i wsiach i wyemancypować gospodarcze polskie warstwy ludowe tej dzielnicy.

W Małopolsce spółdzielnie kredytowe obu typów (Towarzystwa zaliczkowe i spółki oszczędności i pożyczek) wyzwoliły ludność wiejską od straszliwej lichwy i przyczyniły się w znacznym stopniu do usunięcia słynnej nędzy ze wsi małopolskiej.

W b. zaborze rosyjskim spółdzielnie spożywców potrafiły zorganizować liczne masy ludu wiejskiego i robotników, przyczyniając się do usamodzielnienia gospodarczego i uświadomienia społecznego tych warstw.

We wszystkich jednak zaborach rozwój spółdzielczości polskiej walczyć musiał z trudnościami, stwarzanemi bądź bezpośrednio przez rządy zaborcze, bądź też wynikłemi z eksploatacji ekonomicznej i ucisku politycznego kraju przez rządy zaborcze.

Odzyskanie niepodległości stanowiło i dla polskiego ruchu spółdzielczego całkowity przełom. Zupełna swoboda zrzeszenia się, życzliwy stosunek czynników rządowych i samorządowych, postępowe ustawodawstwo, możność skoncentrowania wysiłków na całym wielkim obszarze Rzeczypospolitej—stworzyły dla ruchu spółdzielczego zupełnie nowe i szerokie widnokręgi i dały znakomitą podnietę do rozwoju. Rozwoju tego nie były w stanie powstrzymać niezmiernie trudne warunki, w jakich znalazła się Polska łącznie z całą Europą, w szczególności zaś tak zgubna dla normalnego funkcjonowania życia gospodarczego inflancja i dewaluacja pieniądza.

Cały kraj pokrywa się siecią zdrowych i żywych komórek gospodarczych, które zabliźniają rany organizmu społecznego po wielkiej wojennej zawierusze, tworzą i podsycają bujne, zdrowe życie gospodarcze i społeczne narodu.

Tak, jak ruń zielona na wiosnę okrywa ziemię, tak spółdzielnie pokryły polskę całą po odzyskaniu niepodległości. I tak, jak słońce wiosenne potrzebne jest roślinności do życia i wzrostu, tak słońce niepodległości konieczne było i jest dla wzrostu i rozwoju spółdzielczości polskiej.

Z cyklu tradycyj ludowych.

CZERWIEC.

Czerwiec, staropolski czerwień, staroruski koseń, w większej części języków indoeuropejskich wziął nazwę swoją od łacińskiego Juniusz. Nazwę polską wyprowadza się najczęściej od owada czerwień, lub od tego, że w tym czasie owady, szczególnie pszczoły rozradzają się, czyli czerwią.

Czerwiec, jak i wszystkie miesiące w roku, obfituje przedewszystkiem w przysłowia ludowe, w których Zielone Świątki, Boże Ciało i dzień św. Jana główną odgrywają rolę.

Musiały być dawniej bardzo niestałe pory letnie, wzgl. wiosenne, ponieważ dziś jeszcze jest na wsi w użyciu przysłowie:

„Do świętego Ducha
Nie zrzucaj kożucha
A po świętym Duchu
Chodź często w kożuchu".

Przysłowie to aktualne jest wtedy, kiedy Zielone Świątki przypadają nie w czerwcu, ale jak np. w bieżącym roku w maju i trwają jeszcze podmuchy zimowego wiatru.

Na Boże Ciało mówi się zwykle:

„Jaki dzień jest w Boże Ciało
Takich dni potem niemało".

Rolnicy mówią znów:

„Na Boże Ciało
Siej proso śmiało" —

albo też:

„W Boże Ciało
Z Boską chwałą
Słowo nam się chlebem stało.
Więc w oktawę
Puść obawę
Nie tknij zboża ni kapusty.
Bo znajdziesz rdzeń pusty".

Dzień św. Jana jest uroczystością bardzo ważną u ludu naszego. W tym dniu kończyła i zaczynała się służba dworska, na św. Jana wypłacano zwykle zasługi, odnawiano kontrakty, dlatego też do dziś dnia jeszcze w powszechnem użyciu są słowa:

„Nie zawsze św. Jana".

Deszcze w tym dniu były przepowiednią niedobrą:

„Chrzest Jana, w deszczowej wodzie,
Trzyma zbiory na przeszkodzie".

Zwykle gdy się o tej „porze rozpoczęła słota, trwała kilka dni.

„Przed św. Janem trzeba o deszcz prosić
Po świętym Janie i sam będzie rosić
Aż go będzie dosyć".

W dniu św. Jana, jak Polska długa i szeroka, obchodzi się wszędzie tradycyjny zwyczaj, puszczania »wianków« na wodę. Puszczają je dziewczęta, a zadaniem chłopców jest każdy taki wianek złapać. W wielkich miastach »Wianki« urządzane bywają z wielką wystawnością, przy u d z i a l e tysięcznych tłumów.

W wierze naszego ludu paproć kwitnie jedynie o północy przed dniem św. Jana, a kto ją znajdzie, temu odkryją się nietylko przyszłość, ale i droga do ukrytych skarbów.

Jak maj kwitnie w ogrodach, tak czerwiec na polach. Zboża rumienią się już powoli, trawy dojrzewają do korzenia. Niewiasty suszą zioła pożyteczne i dla gospodarstwa i w lecznictwie domowem.

Czerwiec jest wogóle jednym z najpiękniejszych miesięcy w roku, prawdziwie wiosenny i rzadko zawodzący pod względem pogody.

Przewodniki
i oficjalne katalogi
Powszechnej Wystawy Krajowej
w Poznaniu
do nabycia
w firmie **„Par"**
Polska Agencja Reklamy
Franciszek Krajna Katowice
ul. Poprzeczna 8. I. p.

Przerwanie robót ulenowskich

w Sosnowcu.

Tow. wypowiedziało pracę wszystkim urzędnikom i robotnikom.

Roboty ulenowskie w Sosnowcu rozłożone zostały w myśl pierwszych umów na przeciąg czterech lat.

Kosztowne jednak »drążenia« Ulena, przekopującego miasto kilkakrotnie, tudzież liczna i pochłaniająca znaczne sumy administracja, tego towarzystwa, skłoniły miasto do szybszego zakończenia prac ulenowskich, któremu skrócono zabawę w inwestycje

do lat trzech.

Termin wykonania wszystkich robót ulenowskich w mieście ma się skończyć w roku bieżącym.

Skutkiem przyspieszenia prac siłą rzeczy sumy przeznaczone na rok 1930, zdeponowane w BGK wydatkowane być musiały

już w 1929 roku.

Wywiązały się z tego powodu pewne trudności, uzgodnione jednak na konferencjach pomiędzy przedstawicielami miasta, a dyrekcją B. G. K.

Bank wreszcie zgodził się wypłacić miastu ratę październikową w formie pożyczki

w sumie 150,000 dolarów pod zastaw weksli.

Sprawa ta przeszła wszystkie formalności związane z ustrojem samorządowym, zyskała aprobatę rady miejskiej i pieniądze miały być w tych dniach wypłacone.

Onegdaj jednak niespodziewanie BGK zawiadomił władze miejskie, iż zmuszony jest ze względów zasadniczych

podnieść stopę dyskontową z 9 proc. do 10 i pół proc.

Rzecz naturalna, że wobec takiej przykrej alternatywy sprawa otrzymania nieodzownych pieniędzy na prowadzenie robót

musi ulec kilkutygodniowej zwłoce.

Wszelkie zaś uchwały rady miejskiej i przeprowadzone formalności tracą swą ważność, skutkiem zmienionych warunków pożyczki.

W niemniej zawikłanej sytuacji finansowej znalazło się towarzystwo Ulen, które chcąc uniknąć zatargów z pracownikami

wypowiedziało wczoraj pracę wszystkim urzędnikom i robotnikom.

Roboty tedy w mieście zostaną przerwane na czas dłuższy, dopóki miasto nie zdobędzie potrzebnych funduszów.

Zatrzymanie prac ulenowskich powiększy kadry bezrobotnych, co

nie jest pożądanem zjawiskiem społecznem.

Władze miejskie winny jaknajrychlej zażegnać ten kryzys, wywołany nie z ich winy, a powstały dzięki specyficznym

praktykom finansowym, uprawianym przez bank gospodarstwa krajowego.

Na wtorkowym i środowym posiedzeniu rady miejskiej rozpatrywana będzie sprawa przerwania robót i niewątpliwie ojcowie miasta znajdą jakieś wyjście z tej niemiłej sytuacji.

Dziś rozpoczyna się tydzień P. C. K.

Odezwa komitetu do społeczeństwa.

W związku z rozpoczynającym się w dniu dzisiejszym tygodniem polskiego czerwonego krzyża otrzymaliśmy następującą odezwę:

Tydzień polskiego czerwonego krzyża jest tygodniem najszczytniejszego ideału, bo ideału miłości bliźniego.

To jedno hasło P.C.K. jest tak wielkie i wzniosłe, iż zbędne są wszelkie inne słowa, aby przemówić do serca i ofiarności Obywateli.

Nie szczędźcie datków w czasie wielkiego tygodnia polskiego czerwonego krzyża, który niesie ratunek w czasie wojen i katastrof żywiołowych, oraz chroni zdrowie i życie ludzkie.

Zwracamy się do społeczeństwa z gorącym apelem, aby poparli w miarę możności P.C.K. w czasie tego tygodnia z myślą, iż ofiarność Wasza pójdzie na najpiękniejszy cel niesienia pociechy i pomocy nieszczęśliwym.

Komitet honorowy
polskiego czerw. krzyża na pow. będziński
Prezes (—) J. BOXA starosta będziński.
Vice-prez. (—) ks. Szamb. PLENKIEWICZ.
Sekretarz (—) Dr. RYDER.
prezes zarządu oddziału.
Przewodnicząca sekcji finansowej
(—) K. SWIRTUNOWA.

O wczesne zaopatrywanie się w węgiel.

Doświadczenia ostatnich lat wykazały, że zaopatrywanie się ludności w węgiel jest nie racjonalne. Większość bowiem zapotrzebowania na węgiel zgłaszana jest pod koniec lata lub jesienia, kiedy tabor kolejowy wyzyskiwany być musi do masowego przewozu nowego zbioru ziemniaków, buraków, zboża i t. p.

Taki stan rzeczy powoduje zazwyczaj nadmierne zapotrzebowanie na wagony, któremi władze kolejowe nie dysponują w wystarczającej ilości. W konsekwencji przyczynia się to ujemnie do realizacji zamówień i do nierównomiernego rozłożenia pracy taboru przewozowego. Nadto tabor ten w ciągu miesięcy jesiennych i zimowych musi być wykorzystywany wydatniej do przewozu artykułów eksportowych, głównie węgla.

Z przytoczonych powodów jest rzeczą nader wskazaną, tak w interesie ogólnym, jak też w interesie poszczególnych obywateli, aby zaopatrywali się w węgiel na zimę możliwie najwcześniej t. j. w okresie od maja do końca lipca.

Święto sportowe młodzieży szkolnej Zagłębia Dąbrowskiego.

Z zebrania dyrektorów szkół średnich.

W ubiegły piątek, dnia 31 maja, odbyło się w gimnazjum E. Plater w Sosnowcu zebranie wszystkich dyrektorów szkół średnich, seminarjów i zawodowych Zagłębia Dąbrowskiego.

Sekretarka koła dyrektorów, p. Leśniakowa, odczytała referat dyr. Steinbokówny z Warszawy o nowoczesnym duchu polskiej szkoły, poczem wywiązała się dyskusja.

Jak wynika z dyskusji kierownicy zakładów średnich wyczuwają konieczną potrzebę większej współpracy domu ze szkołą.

Istniejące koła opieki przy szkołach spełniają konieczne obowiązki materjalnego poparcia szkolnictwa, lecz chodzi w tej współpracy o sprawy ważniejsze, bo o ducha młodzieży.

Dalej stwierdzono, że w szkołach naszych jest coraz lepiej i młodzież coraz lepsza. Zdaje się, że okres powojenny minął bezpowrotnie; młodzież ma już ideały, które szkoła wraz z rodzicami jedynie musi utrwalać.

Zebrani uznali za potrzebne, aby referat Steinbokówny w ciągu wakacyj przemyśleć, na zebraniu dyrektorów jeszcze raz przedyskutować, następnie miastami zwołać ogólne zgromadzenie rodziców wszystkich szkół. Na tych zgromadzeniach dyrektorzy wypowiedzą referaty dyskusyjne. Chodzi mianowicie o ściślejszy kontakt domu ze szkołą, o tę rzetelną współpracę nad wychowaniem młodego pokolenia w duchu państwowym i obywatelskim.

Z kolei dyr. W. Mazur przedstawił program zawodów sportowych i święta wychowania fizycznego.

Zawody międzyszkolne młodzieży Zagłębia Dąbrowskiego odbędą się w dniach 14, 15, 16 czerwca.

W tegoroczne rozgrywki wejdzie staropolski palant, łucznictwo, tenis, kwadrant, zawody pływackie itp.

Na sędziów delegowało kuratorjum pp: Arcikiewicza, nauczyciela seminarjum męskiego i Ziemkiewicza naucz. gimn. z Dąbrowy Górniczej, do palanta zaś przybędzie sędzia delegowany przez kuratorjum. Część zawodów odbędzie się w Krakowie, jak tenis i pływanie, tak dla dziewcząt jak i dla chłopców.

Zawody odbędą się na boiskach: seminarjum męskiego, gimn. E. Plater i na boisku PRWF. Przewodnicząca koła dyrektorów p. Siwikowa ma się zwrócić do tow. sosnowieckiego o użyczenie kortu tenisowego i o orkiestry do różnych towarzystw a koło księży prefektów wyznacy termin mszy wspólnej dla wszystkich szkół.

Po zawodach odbędą się lekcje pokazowe dla publiczności na boisku pw. i wf nowoczesnej gimnastyki zdrowotnej. Każda szkoła deleguje po 20 dziewcząt lub po 24 chłopców.

Na cele urządzenia święta sportowego wpłaca każda szkoła do rąk delegata kuratorjum po 20 złotych.

W czasie uroczystości sportowych wygłosi odczyt o dr. Jordanie, nestor nauczycieli wychowania fizycznego p. Jan Dobrowolski.

Dla ściślejszego wykonania programu odbędzie się jeszcze raz zebranie wszystkich nauczycieli wychowania fizycznego we czwartek dnia 6 br. o godz. 6 wieczorem w seminarjum męskiem w Sosnowcu.

Szczegóły uroczystości podane będą później.

Aparaty i Przybory fotograficzne
CHEMIKALJA
Radjoodbiorniki i Radjosprzęt
w dużym wyborze.
Ceny konkurencyjne, — dogodne warunki.
Motocykle „PUCH" na roczne spłaty,
„DAK" Sp. z o. o.
Sosnowiec, Piłsudskiego 14, tel. 8-28.
Bezpłatne porady fachowe.

Ze związku tow. muz. śpiew. woj. Kieleckiego.

Jesteśmy po dokonanym fakcie wszechsłowiańskiego zjazdu śpiewaczego. Zjazdu, który stał się wydarzeniem epokowem dla sprawy pieśniarstwa, a jednocześnie przepięknym wyrazem braterskiej zgody wielkiej rzeszy narodów słowiańskich.

Przybyliśmy nań nadspodziewanie licznie (około 1500 osób) i należycie przygotowani. Podziwu była godna sprawność organizacyjna wszystkich towarzystw związku woj. kieleckiego, oraz ich karność wynikająca z głębokiego pojmowania wspólnej, drogiej nam idei.

Zajęliśmy poczesne miejsce wśród związków Rzeczypospolitej i dowiedliśmy, że umiemy pracować. T[illegible] też zarząd związku niniejszem sk[illegible] da serdeczne podziękowanie wszystkim towarzystwom, które wzięły udział w zjeździe oraz ich zarządom i pp. dyrygentom.

Prócz tego uważamy za swój miły obowiązek wyrazić uznanie towarzystwom, które stanęły do indywidualnego popisu i wykazały wysoki stan przygotowania artystycznego. Są to towarzystwa następujące:

1) «Lutnia» — Radom pod bat. p. Dalewskiego, 2) T wo miłośników sztuki — Kielce pod bat. prof. Cetnera, 3) «Lira»—Zawiercie pod bat. p. Czapli, 4) Tow. muz. dram.—Dąbrowa pod bat. prof. Cichonia.

Osobno zaś składamy podziękowanie następującym osobom, które pracą swą uświetniały nasz występ w Poznaniu: p. Wronckiej, dyr. państw. sem. w Radomiu i prof. Egejmanowi za popis chóru «Pieśń», p. Edmundowi Mirkowi, prez. okr. Zagłębia Dąbrowskiego za prace organizacyjne w okręgu, oraz prof. kompozytorowi Stanisławowi Rączce za inspekcje chorów i dyrygowanie zbiorowym chórem związkowym.

Zarząd związku jest pełen głębokiej wiary, iż po tak doniosłym fakcie jakim był wszechsłowiański zjazd śpiew., po tylu podniosłych wzruszeniach doznanych na nim, wszystkie towarzystwa muz. śpiew. wojew. kieleckiego i nadal z największym zapałem będą się oddawały umiłowanej pracy, by móc jeszcze dobitniej wykazać te wielkie wartości, jakie posiada nasza przepiękna pieśń polska.

Za zarząd W. Kamiński
prez. zw.

Przy bólach reumatycznych w głowie, biodrach i ramionach, nerwobólach, bólach w udach i postrzałowych naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa stosuje się dla codziennego oczyszczania przewodu pokarmowego. Kliniki uniwersyteckie stwierdzają, iż woda Franciszka - Józefa, szczególnie w wieku średnim i podeszłym stanowi doskonały środek, przeczyszczający żołądek i kiszki. Żądać w apt. i drog.

Powołanie do życia drużyny harcerskiej w Chęcinach.

W Chęcinach powstała nowa polska placówka o duchu wychowawczym młodzieży — drużyna harcerska. Drużyna ta powstała przy siedmio klasowej szkole powszechnej w Chęcinach.

Po wysłuchaniu mszy świętej odprawionej przez księdza Sokołowskiego w jednym z miejscowych kościołów odbyła się pierwsza zbiórka członków drużyny w sali szkolnej w obecności rodziców i zaproszonych gości, na której, po złożeniu raportu o powstaniu drużyny druhowi podharcmistrzowi Stefanowi Krzemieńskiemu, przedstawicielowi hufca kieleckiego został odczytany pierwszy rozkaz drużyny. Następnie przedstawiciel hufca przeprowadził metodyczną zbiórkę drużyny urozmaiconą śpiewem i grami.

Zakończył tę wzniosłą uroczystość, tak mało spotykaną w Chęcinach druh Krzemieński krótką gawędą o ideologii harcerstwa polskiego i korzyściach płynących z prac harcerskich tak dla członków drużyny, jak również i dla społeczeństwa.

Drużynowy został druh Tomasz Dyka, nauczyciel szkoły, na opiekuna został poproszony kierownik tejże szkoły.

Przychylność kierownictwa szkoły, zainteresowanie społeczeństwa, jak również zapał chłopców daje rękojmię, że I sza drużyna harcerska imienia Romualda Traugutta w Chęcinach stanie na wysokości zadania.

Bezrobocie w Zagłębiu zmniejszyło się o 343 osoby.

W ub. tygodniu t. j. od dnia 26 maja do 1 czerwca b. r. bezrobocie w powiatach będzińskim, zawierckim i olkuskim zmniejszyło się o 343 osoby. Według danych P. U. P. P. w Sosnowcu w wymienionych powiatach bezrobotnych jest 10213 osób, w tem 643 pracowników umysłowych.

Do zmniejszenia się bezrobocia przyczyniło się zapotrzebowanie robotników przez zakłady przemysłowe oraz zatrudnienie bezrobotnych przy robotach sezonowych.

Przy robotach publicznych zatrudnionych jest 1083 osoby.

Zasiłki z funduszu bezrobocia pobiera 2625 osób, w tem 32 pracowników umysłowych.

Liczba pobierających zasiłki zmniejszyła się o 2790 osób.

Grozą przejmujący wypadek w Zawierciu.

Rozpalone żużle poparzyły konie, które ponosząc zabiły furmana.

Na placu fabrycznym Hulczyńskiego w Zawierciu rozegrała się grozą przejmująca scena, która w całem mieście wywołała

wstrząsające wrażenie.

Na plac fabryczny wjechał furmanką zaprzężoną w parę koni furman fabryki Hulczyńskiego

Jan Wasik,

zamieszkały w domach fabrycznych.

W pewnym momencie, kiedy wóz znalazł się pod linową kolejką, przeznaczoną do wywożenia z pod pieców żużli, z jednego z wózków, niewiadomo dotychczas z jakiej przyczyny wysypała się część

rozpalonych do czerwoności żużli.

Na przejeżdżające tuż konie padł deszcz ognistych żużli

parząc je w okrutny sposób.

Oszalałe z bólu zwierzęta poniosły wóz.

Wskutek gwałtownego szarpnięcia, nieszczęśliwy furman, jak z procy został wyrzucony z wozu i padając na ziemię doznał ogólnych obrażeń, tak że przewieziony do szpitala, na drugi dzień

życie zakończył.

Rozszalałe końska przebiegły kilkanaście razy dokoła plac i dopiero po pewnym czasie zdołano ich pochwycić.

Prenumerujcie „Expres Zagłębia"

Zjazd delegatów ognisk zw. pow. nauczycieli szk. powszechnych w Olkuszu

Pod przewodnictwem p. Noconia odbył się zjazd delegatów poszczególnych ognisk pow. olkuskiego, na którym zapadły następujące uchwały:

Wybór zarządu oddziału powiatowego, w skład którego weszli pp: St. Noceń z Olkusza; Jeleń z Pilicy Ptakowa z Białego Kościoła, Sajkiewicz ze Skały; Kośmider z Jangrota i Jarzębski z Bolesławia. Podział funkcyj między członkami zarządu nastąpi na najbliższem zebraniu. Zreorganizowanie ognisk w ten sposób, aby się pokrywały z ramami konferencji, a przedewszystkiem przez założenie nowych ognisk w Bolesławiu i Kluczach.

Rozszerzenie kasy samopomocy koleżeńskiej na obszar całego powiatu i opodatkowanie się w wysokości 10 groszy od każdego członka na fundusz zapomogowy.

Wzięcie w swoje ręce akcji oświaty pozaszkolnej i otwieranie kursów wieczorowych, urządzanie pogadanek dla dorosłych, oraz bezpłatnych audycyj w tych szkołach, które posiadają aparaty radjowe.

Urządzenie wycieczki członków na PWK w Poznaniu w początkach lipca br.

Bez śladu.

(Powieść kryminalna).

59.

Ze pani Ewelina była pełną słodyczy i męża swego kochała serdecznie, o tem żadnej nie było wątpliwości, ale ze zwolna zabrała ster rządów w domu mężowskim, to także żadnej nie ulega wątpliwości.

Obok żony swej siedział Władysław Takota, na którym słońce afrykańskie najwięcej pozostawiło śladów.

Ale w oczach pełnych życia, w uśmiechu i całem podnieceniu duchowem znać było od jednego wejrzenia szczęście życia, zadowolenie głębokie z chwil obecnych.

Wreszcie pomiędzy Władysławem a ciotuchną zajął miejsce pan Alfred.

Ten, jakkolwiek celował zwykle zdrowiem, siłą i humorem, był od pewnego czasu więcej poważnym.

Naprożno pani Ewelina badała go ze wszystkich stron, studjowała niemal każdy krok jego. Nic domyśleć się nie mogła, jaką była przyczyna tej zmiany.

Władysław domyślał się czegoś, ale był milczący i tajemniczy dochowywał ściśle.

Oprócz wymienionych tu osób nie było nikogo więcej przy stole, co nie znaczy jednak, aby nikt więcej nie składał obecnej rodziny państwa Takotów.

Chcemy tu mówić o Annie Wężyk, która otoczona możliwie czułą opieką i troskliwością, traktowana była jak siostra rodzona przez oboje młodych małżonków.

Zalecana przez doktora Rotego podróż, pierwsza zadziwiające polepszenie zdrowia nieszczęśliwej dziewczki.

Nie można powiedzieć, aby była zupełnie przytomną, lecz bywały, acz rzadkie chwile, gdy poznawała Władysława Takotę.

Najwięcej garnęła się do ciotuchny.

Staruszka pokochała Anetkę, pieściła, otulała, słowem, pielęgnowała ją, jak małe dziecię.

To też chora odczuwała tę dobroć, uśmiechała na widok swej opiekunki i całowała jej ręce.

Co było najsmutniejszem w jej położeniu, to ta okoliczność, iż nic nie mówiła.

Zdawało się, że straciła władzę mowy zupełnie. Doktór zapewniał jednak, iż to jest objaw bardzo zwykły u chorych umysłowo, będących na przełomie do odzyskania władzy umysłu.

Przez ten czas jednak, rozwinęła się zupełnie, nabrała pełnych form, a cała piękność jej teraz dopiero ujawniła się w zupełności.

Bywały chwile, w których zamyślała się, uśmiechała, lecz najczęściej płakiwała bezwiednie.

Ten objaw rzewności u chorej, doktór Rote nazywał powolnym zanikaniem obcych napływów krwi, krępujących swobodę myśli u chorej.

Ta ciepła atmosfera, pośród jakiej rozwijały się siły jej ducha — musiała sprowadzić zbawienny kryzys, a w następstwie zupełne uzdrowienie.

Na mieszkanie dano jej jasny, obszerny pokój, pełen słonecznych promieni latem i zimą. Pokój ten łączył się z pokojem ciotuchny, a miał zaraz po stronie drugiej gabinet, zajmowany przez dozorczynię, ani na jedną chwilę, nie odstępującą pacjentki.

Kobieta była doświadczona i przywykła do obsługi kobiet chorych umysłowo.

— Ani spodziewamy się nawet, jak którego dnia pięknego panna Anna odzyska zupełną przytomność — powtarzał c o r a z częściej doktór.

Był ktoś, komu tego rodzaju wiadomość sprawiała wielką radość, lecz krył się z nią starannie przed wszystkiemi. Tym ktosiem, jak domyśleć się łatwo, był Alfred Takota.

Ow cynik na punkcie miłości, pokochał młodą i piękną dziewczękę, mimo ciężkiej dolegliwości, jakiej uległa.

Niejednokrotnie, patrząc na nią, gdy jak dziecko biegała po parku, by zbierać kwiaty, chciał rzucić się ku niej, porwać i uciekać gdzie na krańce świata.

Wszelako była to miłość czysta, pełna rzewności, bez żadnej przymieszki zmysłowego pociągu.

Wobec tego uczucia platonicznego, sam wypiękniał duchowo, więcej poważnie myślał. Serce jego, oddane istocie idealnie pięknej duszą i ciałem, wyszlachetniało podniosło do świetlanych s f e r rzeczywistego piękna.

Najwięcej wstydził się swego uczucia przed panią Eweliną, która, znając jego poprzednie poglądy, z trudem uwierzyłaby w miłość idealną — tak zawołanego cynika.

Tym sposobem na horyzoncie nieba Wilczych Dołów — jasno było, spokojnie, a o burzach życia, walkach i troskach jego nikt tam nie myślał.

c. d. n.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Czerwiec 2 Niedziela	Dziś: Marceliny Jutro: Erazma Wschód słońca 3.21 Zachód „ 19.46

RADJO.

WARSZAWA.

Niedziela 2 — czerwca.

11,— Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej.
11,56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, oraz kom. lotn.-meteor.
13,10 Popis chórów szkół powszechnych.
14,— Odczyt rolniczy pt. „Wędrówki młodego rolnika“.
14,20 Odczyt rolniczy pt. „Pielęgnowanie okopowych“.
14,40 Odczyt rolniczy pt. „Żywienie letnie“.
15,50 Audycja dla żołnierzy.
16,30 Komunikat meteorologiczny.
16,55 Odczyt pt. „Znaczenie ruchu spółdzielczego dla Polski“.
17,— Koncert popularny.
18,55 Z przeżyć i dziejów narodu.
19,— Rozmaitości.
19,25 „Dzieje shogunów w Japonji“.
19,56 Sygnał czasu z warszawskiego obserwatorjum astronomicznego.
20,— Słuchowisko weselne z Poznania.
20,20 Koncert popularny.
21,— Kwadrans literatury.
22.15 Dalszy ciąg koncertu.
22,— kom.: lotn.-meteor., polic., kom. PAT., sportowy, nadpr.
23,— Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza“.

KATOWICE.

11,— Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej.
11.56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, kom. lotn.-meteorologiczny.
12,10 Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego P. R. Katowice.
14,— Odczyt religijny pt. „Piękno życia w świetle nauki Chrystusa“.
14,20 Odczyt rolniczy pt. „Znaczenie spółdzielczości w rolnictwie“.
14,40 Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski“.
15,40 Koncert popołudniowy.
16,20 Transmisja z Warszawy.
16,55 Odczyt z Krakowa pt. „Ks. Bosko, jako błogosławiony“.
19,00 Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny, oraz komunikaty teatru polskiego w Katowicach.
19,20 „Bery i bojki śląskie“.
19,56 Komunikat meteor. na okręg śląski, oraz sygnał czasu z warszawskiego obserwatorjum astronomicznego.
20,— Audycja z udziałem Andy Kitschman i Arpada Lakatos.
20,30 Koncert wieczorny z Krakowa.
21,— Kwadrans literacki z Warszawy.
21,15 Dalszy ciąg koncertu wieczornego z Krakowa.
22,00 Transmisja komunikatu lotniczo-meteorologicznego i PAT. z Warszawy.
23,— Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Astorja“.

Co wyswietlają kina:

Kino „Wawel“ »Tajemnicza 13«.
Kino „Uciecha“ »Z ramion w ramiona«.

Teatr w Katowicach

Niedziela, dnia 2 czerwca „Noc w Wenecji” po południu o godz. 3.30,
Niedziela, dnia 2 czerwca „Pigmaljon”, wieczorem o godz. 7.30.
Poniedziałek, dnia 3 czerwca„ Pigmaljon” o godz. 7.30 wieczorem.

Ogólna.

(o) **Od administracji.** Kuracjusze, przebywający w Truskawcu mogą nabywać numery pojedyńcze »Expresu Zagłębia« w sklepie spożywczym p. Józefa Sadowskiego, willa Zofja.

Z Kielc.

(k) **Program obchodu „Dnia spółdzielczości“ w Kielcach.** W sobotę dn. 1 bm. o godz. 8.30 T.U.R. odegra w teatrze polskim dramat w 8 u odsłonach J. Korzeniowskiego «Karpaccy Górale». Przedstawienie poprzedzi okolicznościowe przemówienie, Podczas antraktów przygrywać będzie orkiestra 4 p. p. leg.

W niedzielę dn. 2 bm. rano nabożeństwo w kościele garnizonowym, o godz. 9 rano pochód ze sztandarem tęczowym ul. Ogrodową, Wesołą, Mickiewicza, Hipoteczną i Sienkiewicza do teatru polskiego, gdzie odbędzie się akademja na którą się złożą: a) hymn spółdzielców — wykona chór t-wa miłośn. sztuki, b) odczyt o spółdzielczości, c) produkcje muzyczne—wykona t-wo miłośn. sztuki i S. K. O., d) deklamacja i śpiewy chóru t-wa miłośn. sztuki.

Wieczorem odbędzie się akademja spółdzielcza w kinie «Czwartak» dla żołnierzy garnizonu kieleckiego.

Pozatem spółdzielczy bank ludowy i spółdz. bank kupiecki (żydowskie) urządzają w sali «Orfeum» o godz. 4 po poł. uroczystą akademję spółdzielczą, z muzyką, śpiewami i przemówieniem na temat ruchu spółdzielczego i jego doniosłego znaczenia socjalnego.

(k) **Tydzień pol. czerw. krzyża w Kielcach.** W sobotę dn. 1 bm. godz. 20.30 capstrzyk orkiestr na ulicach miasta.

W niedzielę dn. 2 b. m. godz. 10 rano uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym, godz. 11.30 zbiórka wojska, policji, organizacyj, zrzeszeń, związków, szkół i t. d. na Placu Wolności, godz. 12—pochód propagandowy, godz. 15—wielka loterja fantowa w parku im. Staszica, z udziałem orkiestr, wieczorem łodzie i gondole na stawie z orkiestrą mandolinistów i lampjonami.

W sobotę dn. 8 bm. zabawa taneczna w salach klubu urzędników państwowych.

W niedzielę dn. 9 bm. — uroczyste zebranie obywatelskie w sali posiedzeń rady miejskiej, a o godz. 15 tegoż dnia wielka zabawa ludowa na boisku «Sokoła».

(k) **Podpalenie.** Spłonął niezamieszkany dom we wsi Małoszów - Parcelacja, pow. miechowskiego wł. Piotra Króla. W domu spalił się nawóz sztuczny. Ogólna szkoda wynosi 1417 zł.

Jak wynika z przeprowadzonego dochodzenia, to pożar ten powstał wskutek podpalenia domu przez Władysława Nowakowskiego za namową poszkodowanego Króla w celu otrzymania premji ubezpieczeniowej.

W kilka dni później spaliła się stodoła ze zbożem Aleksandra Krupy. Szkoda wynosi 2.000 zł. Przyczyna pożaru narazie nie została ustalona. Dochodzenie w toku.

(k) **Pożary.** We wsi Biała-Wielka, pow. włoszczowskiego uderzył piorun w dom Piotra Kiebduja, skutkiem czego spalił się dach tego domu, sufit, 6 metrów zboża, oraz uszkodzone zostały drzwi i okna. Sciany domu zostały uratowane przez miejscową straż ogniową, która do dalszego ognia nie dopuściła i pożar stłumiła. W czasie pożaru poparzona została lekko siostra poszkodowanego Antonina Kiebduj.

We wsi Baranów Nowy, pow. stopnicki wybuchł pożar, który zniszczył na szkodę gospodarza Stanisława Pytki dom wraz ze stodołą i stajnią pod jednym dachem. Straty według obliczeń poszkodowanego wynoszą około 2000 zł. Przyczyną pożaru był wadliwy stan komina.

Na śladach krwawego bandyty kolejowego.

Opryszek dokonał obydwuch napadów.

Jak już pisaliśmy w pościgu za zuchwałym rabusiem, który wtargnął do przedziału w pociągu Ząbkowice—Strzemieszyce zarządzona została obława pod kierunkiem komendanta powiatowego, nadkom. Kozielewskiego, przy udziale zastępcy naczelnika urzędu śledczego z Kielc, kom. Kostyrki i oficerów p. p. z powiatu będzińskiego oraz wywiadowców z dwoma psami policyjnemi.

W wyniku obławy aresztowano kilku podejrzanych osobników tudzież ustalono niezbicie, że obydwu napadów tj. pod Olkuszem, gdzie z ręki zbira padł kupiec z Radomia Zyggman i pod Ząbkowicami dokonał jeden i ten sam osobnik. Dalsze energiczne śledztwo prowadzone jest przez sztab wywiadowców pod osobistym nadzorem komendanta p.p. nadkom. Kozielewskiego.

Niewątpliwie w najbliższych dniach bandyta zostanie schwytany i poniesie zasłużoną karę.

Smierć i pożar od pioruna.

Onegdaj podczas burzy uderzył piorun w dom Izydora Spyty, wieś Kąpiołki, gm. Pilica, zabijając córkę gospodarza, 3 letnią Stanisławę.

W czasie ratowania dziecka, zapaliła się futryna okna i wkrótce cały dom stanął w płomieniach.

Oprócz domu spaliła się część sprzętów i zboża.

Na ratunek przybyła straż ze Strzegowej, która po dłuższych wysiłkach ogień ugasiła.

Zdobywca Atlantyku, w okowach małżeńskich.



Jak wiadomo Lindberg zmuszony był skutkiem pogróżek wyjechać z Meksyku. W parę dni później odbył się jego ślub. Na zdjęciu Lindberg z małżonką i jej siostrą.

Z Sosnowca.

(s) **Posiedzenie rady miejskiej** m. Sosnowca odbędzie się we wtorek, dn. 4 o godz. 7 ej wieczorem. Porządek obrad: 1) sprawa uzupełnienia uchwał rady miejskiej z dnia 27 i 29 kwietnia r. b. o zaciągnięciu od banku gospodarstwa krajowego pożyczki w kwocie 150.000 dolarów, 2) sprawa zaciągnięcia pożyczki w kwocie 100.000 zł. na budowę szkoły przy ulicy Okrzei, 3) wybór członka do rady wojewódzkiej, 4) wybór członka i 1 zast. do komisji właść. szpitala wener. w Będzinie.

Następne posiedzenie odbędzie się w środę, dnia 5 b. m. o godzinie 7-ej wieczorem z następującym porządkiem obrad: 1) sprawa uzupełnienia uchwał rady miejskiej z dnia 27 i 29 kwietnia r. b. o zaciągnięciu od banku gospodarstwa krajowego pożyczki w kwocie 150.000 dolarów — w drugim terminie, 2) sprawa zaciągnięcia pożyczki w kwocie 100.000 złotych na budowę szkoły przy ul. Okrzei w drugim terminie.

(s) **Wzrost drożyzny.** Komisja statystyczna przy inspektoracie pracy ustaliła, że drożyzna wzrosła w ub. miesiącu o 2,47 proc.

Wzrost drożyzny tłumaczyć należy zwyżką cen na mięso wieprzowe, słoninę i masło.

(s) **Mięso wołowe podrożało.** Na wczorajszem posiedzeniu komisji cennikowej w magistracie, cenę mięsa wołowego z 2 zł. 40 gr. podwyższono do 2 zł. 80 gr. Cena ta obowiązuje od poniedziałku t. j. od 3 b. m.

(s) **Wycieczka kupców na P. W. K.** W piątek 7 b. m. wyjeżdża z Sosnowca wycieczka kupców na P. W. K. Wszyscy, którzy zapisali się na wycieczkę, ewentualnie te osoby, które mają chęć jeszcze się zapisać, zechcą porozumieć się z sekretarjatem stowarzyszenia kupców polskich, ul. Małachowskiego 9, telefon 8 82, który udziela wszelkich bliższych informacyj.

(s) **Udział chóru M. U. L. w akademji spółdzielczej.** Teatr robotniczy T. U. R. komunikuje, że w dzisiejszej akademji spółdzielczej, która odbędzie się o godz. 7.30 wiecz. w teatrze miejskim w Sosnowcu oprócz chóru T. U. R. Czeladź weźmie udział chór M. U. L. pod batutą prof. Czubatego.

(s) **Towarzystwo szkoły rzemieślniczo - przemysłowej.** Towarzystwo szkoły rzemieślniczo-przemysłowej w Sosnowcu zawiadamia, że w dniu 6 czerwca, t, j. w czwartek, o godz. 5 i pół po południu odbędzie się w lokalu stowarzyszenia techników posiedzenie członków—założycieli towarzystwa celem przyjęcia statutu i wyboru tymczasowego zarządu.

(s) **Poranek na kolonje letnie.** Dzisiaj o godz. 11 i pół w sali kina „Zagłębie“ odbędzie się poranek z następującym programem: 1) „Tajemnica dr. Dimitrusa“ dramat z Marion Davies, 2) Wesołe komedje.

Dochód przeznacza się na kolonje letnie szkoły handl. im. Kr. Jadwigi, gimnazjów im. Em. Plater i im. B. Prusa.

(s) **Zabawa wiosenna.** Stowarzyszenie orkiestry pracowników kolejowych stacji Sosnowiec, Będzin i Pogoń urządza w niedzielę 2 czerwca r. b. na placu kolejowym przy ulicy Kilińskiego zabawę wiosenną z udziałem orkiestry własnej z tańcami na specjalnej estradzie i nader urozmaiconym programem.

Szczegóły w afiszach. Dochód przeznaczony na nabycie własnych instrumentów.

Cel ten ściągnie niewątpliwie na teren sympatycznych kolejarzy licznych gości, żądnych prawdziwej rozrywki. Wejście dla dorosłych — 1 zł., dla młodzieży szkolnej i dzieci — 50 gr. — 1288

(s) Z targowicy sosnowieckiej. W ubiegłym tygodniu na targowicę w Sosnowcu spędzono: 1275 sztuki nierogacizny i 22 sztuki bydła. Płacono za kilogram żywej wagi od 2.18 do 310 zł. Tendencja spokojna.

(s) Nie znieważać. 54-letnia Karolina Okampter i córki jej 31 letnia Marjanna Wiórek i 17- letnia Cecylja Okampter z Klimentowa (Szkolna 25), za słowne znieważenie Wojciecha Grudzińskiego z Dańdówki, skazane zostały przez sąd grodzki w Sosnowcu po 30 zł. grzywny, z zamianą w razie niezapłacenia na 5 dni aresztu. Wyrok ten sąd okręgowy wczoraj zatwierdził.

Z Będzina.

(b) Posiedzenie rady miejskiej. Dnia 4 t. j. we wtorek o godzinie 8 wiecz. w lokalu »Piasta« odbędzie się posiedzenie rady miejskiej, na którem rozpatrywany będzie dalszy ciąg preliminarza budżetowego na 1929-30 rok, oraz wybory przedstawiciela do rady wojewódzkiej.

(b) Lustracja szpitali w Będzinie. W ubiegły czwartek i piątek bawiła w Zagłębiu komisja ministerjalna z Warszawy w składzie dr. Hryszkiewicza, inspektora departamentu służby zdrowia, dr. Borkowskiego i p. Wiśniewskiego.

Komisja w asystencji lekarza powiatowego dr. J. Pietraszewskiego przeprowadziła lustrację szpitala wenerycznego i powiatowego w Będzinie.

(b) Zjazd esperantystów. Dziś w Będzinie, w sali rady miejskiej odbędzie się pierwszy zjazd esperantystów Zagłębia Dąbrowskiego. Program zapowiada przemówienia reprezentantów i referaty na temat znaczenia i rozwoju esperanta.

O godz. 3 po poł. zabawa urozmaicona popisami chóru i t. p. miłemi niespodziankami.

(b) Majówka 23 p. a. p. 23 p. a. p. w Będzinie urządza dziś majówkę na Zielonej pod Dąbrową. Orkiestra, tańce i wiele niespodzianek.

Z Czeladzi.

(c) Odsłonięcie pomnika. Prace przy budowie pomnika poległych żołnierzy są na ukończeniu. Odsłonięcie pomnika nastąpi w dn 9 bm.

(c) Wywiadówka rodzicielska. Dziś o godz. 2 po południu, w gmachu szkoły na „skałce", odbędzie się zebranie rodzicielskie, szkoły męskiej.

(c) Zebranie. Dziś t. j. 2 czerwca o godz. 10 rano, w lokalu własnym przy ulicy Milowickiej 50, odbędzie się walne zebranie podoficerów rezerwy i zaproszonych gości.

W magistracie zaś o godz. 9 rano odbędzie się zebranie powstańców śląskich grupy miejscowej

(c) Szkolna zabawa. Nauczycielstwo szkół powszechnych Nr. 1 i 2, aby zdobyć fundusze dla dzieci na wycieczkę do Poznania urządza w dniu 2 czerwca b. r. zabawę ogrodową. Początek zabawy o godz. 2 po południu.

(c) Wypadek przy pracy. Wczoraj uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy pracy robotnik kop. „Saturn" Michał Kamiński, zatrudniony na powierzchni. Nieszczęśliwego po udzieleniu pomocy na miejscu w stanie nie zagrażającym życiu przewieziono na kurację do szpitala.

(c) Chłopiec w nurtach wezbranej rzeki. Onegdaj do silnie wezbranej rzeki Brynicy wpadł ośmioletni chłopiec Stefan Urban Nowak. Tonącego chłopca wydobyli z rzeki zatrudnieni obok robotnicy. Dziś poziom wody na Brynicy znacznie opadł.

Dyrekcja GIMNAZJUM ŻEŃSKIEGO
J. KRZYMOWSKIEJ i REPLIŃSKIEJ w Będzinie
z prawami szkół państwowych
ogłasza, że EGZAMINA WSTĘPNE DO WSZYSTKICH KLAS
odbywać się będą systemem lekcyjnym
w terminie od 20 maja do 15 czerwca.
Zgłoszenia przyjmuje kancelarja szkoły od 10 do 13 ej.

Kino-Teatr „Uciecha" Dąbrowa Górn., 1-go Maja nr. 14.
Od piątku 31 maja do poniedziałku 3 czerwca br.
Z RAMION w RAMIONA
(SZAŁAS MIŁOŚCI)
Erotyczno-życiowy dramat „Złotej serji" polskich wielkich szlagierów.

Kino „Wawel" w Sielcu obok kościoła
Od 31 maja br. i dni następne zakończenie 3-ch serji
„TAJEMNICZA 13"
Walka Herkulesa z Tytanami
W roli głównej
FRANCIS FORD (Hugo Lubek).
IV. Zmartwychwstały nieboszczyk V. Walka na śmierć i życie
VI. Wykrycie tajemniczej „13".

(c) Za palenie papierosów w tramwaju. Policja pociągnęła do odpowiedzialności Tadeusza Krzepkowskiego, Węgroda 18. który na wezwanie konduktora aby zaprzestał palić obrzucił go stekiem ordynarnych wyzwisk.

(c) Walka przyjaciół. Antoni Gradzik, Krzywa 5 i Jan Musiał Grodziecka 8, po wspólnej libacji wszczęli na ulicy bójkę między sobą. Awanturujących się przyjaciół policja pociągnęła do odpowiedzialności.

Z Dąbrowy.

(d) Posiedzenie rady miejskiej Dnia 5 t. j. w środę, o godz. 7 ej wiecz. odbędzie się trzecie z kolei posiedzenie rady miejskiej poświęcone wyłącznie rozpatrywaniu preliminarza budżetowego na 1929-30 r.

(d) Wiec w sprawie spółdzielczości. Rada okręgowa spożywców Zagłębia Dąbrowskiego urządza dziś o godz. 1 po południu w sali kina »Kometa« wielki wiec spółdzielczości. Wejście bezpłatne.

(d) Wieczór artystyczny. Staraniem dyrekcji szkoły handlowej żeńskiej stowarzyszenia kupców w dniu 3 tj. jutro w sali kina »Uciecha« zostanie urządzony wieczór artystyczny.

Program zapowiada: obraz historyczny w 4 odsłonach p. t. »Wanda«, tańce plastyczne i rytmiczne, popisy chóru żeńskiego.

(d) Frekwencja w czytelni miejskiej z każdym tygodniem niemal się zwiększa i dość poważnie. W ubiegłym miesiącu czytelnię odwiedziło z górą 3 tysiące osób, co w porównaniu z poprzedniemi miesiącami liczba ta zwiększyła się o 50 procent.

Jednocześnie dane statystyczne wykazują, że czytelnię odwiedza przeważnie młodzież męska, natomiast kobiety w liczbie tej tworzą bardzo znikomy procent.

(d) Wycieczka do Ojcowa. Klub młodzieży polskiej im. marsz. J. Piłsudskiego urządza w dniu 9 b. m., wycieczkę do Ojcowa. Koszta przejazdu (w obie strony) wynoszą 3 zł. 50 gr.

W wycieczce wezmą udział orkiestry dęta i mandolinistów.

Ogólny program wielce urozmaicony. Bliższych informacji i zapisy w sekretarjacie klubu, ul. Królowej Jadwigi 20, codziennie od 6 do 7 wiecz

Z Zawiercia.

(z) Z towarzystwa ochrony przyrody. Z inicjatywy prezydenta miasta p. Klepy, jako przewodniczącego komitetu upiększania miasta, w związku z coraz częstszemi wypadkami niszczenia krzewów i drzewek, zostały sprowadzone z towarzystwa ochrony przyrody w Krakowie cały szereg broszur pouczających, które zostały rozdane do szkół i instytucyj kulturalno-oświatowych.

Oprócz tego odbędzie się cały szereg odczytów, uświadamiających najszersze warstwy społeczeństwa o znaczeniu ochrony przyrody.

(z) W szpitalu epidemicznym zwiększy się ilość łóżek. Z polecenia władz wojewódzkich w szpitalu epidemicznym w Zawierciu zostanie powiększona ilość łóżek.

(z) Zwyżka ceny mięsa. Komisja cennikowa przy magistracie w Zawierciu podwyższyła cenę mięsa o 2 i pół procent.

(z) Zemsta jest rozkoszą bogów tak mawiali starożytni rzymianie, ale i tego samego zdania była Eleonora Tokarska, mieszkanka Zawiercia, która od dłuższego czasu wiodła ze swą sąsiadką Karoliną Sołtysik zawzięty spór na tle nieporozumień osobistych.

Onegdaj po dość ostrej obopólnej wymianie słów stosunek ten jeszcze bardziej się zaostrzył i Tokarska zapłonęła nieprzepartą chęcią zemsty. Upatrzyszy sobie pod wieczór odpowiednią chwilę wybiła 6 szyb w domu swej przeciwniczki poczem ulotniła się.

Na szczęście akt zemsty został spostrzeżony i epilog całej tej sprawy rozegra się w najbliższych dniach w sądzie.

(z) Kradzież z włamaniem. Onegdaj w nocy w mieszkaniu Genowefy Corowskiej, zamieszkałej przy ul. Staro-Szkolnej, niewykryci dotychczas sprawcy dokonali śmiałej kradzieży.

Oto dostawszy się do ogrodu wyłamali okiennice poczem przez okno dostali się do mieszkania, gdzie rozpoczęli swobodną gospodarkę.

Łupem złodziei padła różna garderoba oraz cały szereg drobiazgów na ogólną sumę 2000 zł.

Policja rozpoczęła natychmiastowe dochodzenie, lecz bez skutku.

Reklama jest dźwignią handlu!

Z Olkusza.

(ol) Z powiat. rady szkolnej w Olkuszu. Onegdaj odbyło się plenarne posiedzenie pow. rady szkolnej w Olkuszu pod przewodnictwem p. J. Ostachowskiego ze Sułoszowy w zastępstwie przewodniczącego p. R. S. p. Dubaja. Załatwiono szereg następujących spraw: podzielono obwód szkolny w Łanach Małych, gm. Żarnowiec na 2 części i jedną z nich przydzielono do szkoły w Łanach Wielkich, a drugą do szkoły w Woli Libertowskiej, etat zaś wraz z siłą nauczycielską z Łan Małych przydzielono do szkoły w Łanach Wielkich.

Zatwierdzono projekt scalenia szkół w Otoli i Dobrakowie. W Żarnowcu, celem uruchomienia 7 oddziału przydzielono siódmą siłę nauczycielską.

Rozpatrywano projekt budowy 2 szkół 7 klas, pow. w Wolbromiu

Zatwierdzono projekt scalenia szkół w Nowej Wsi i w Minodze oraz projekt scalenia $^{3}/_{4}$ części wsi Chełm, gm. Jangrot ze szkołą w Porębie Górniczej, pow. miechowskiego.

Przyjęto wiadomość o przyznaniu subsydjum na prowadzenie kursów dokształcających dla nauczycieli w r. szk. 1927/28 w wysokości 1500 zł. przez sejmik olkuski.

Podziałem tej sumy między nauczycieli zajmie się inspektor szkolny.

Wreszcie zatwierdzono członków dozorców szkolnych w niektórych miejscowościach powiatu.

(ol) Kwiat szczęścia. Staraniem średniej szkoły żeńskiej w Skałce pod Olkuszem, zostanie odegrany w sali remizy strażackiej w Bolesławiu, obrazek sceniczny z tańcami pt. »Kwiat szczęścia«. Dochód z przedstawienia na PCK.

Ze sportu.

Wielkie zawody sportowe związku strzeleckiego.

W Dąbrowie na boisku miejskim przy ul. Legionów, o godz. 2 po poł. odbędą się zawody sportowe związku strzeleckiego. W zawodach biorą udział oddziały żeńskie i męskie strzelca z Sosnowca, Dąbrowy, Będzina, Niwki i Czeladzi. Na program zawodów składają się: piłka nożna, koszykówka, siatkówka skoki, biegi, rzut dyskiem i łucznictwo.

Popisy sportowe.

Dziś na boisku »Sokoła«, staraniem szkoły powszechnej nr. 4 w Będzinie odbędą się popisy sportowe uczniów tej szkoły i zaproszonych gości.

„Hakoach" — „Zagłębie".

Dziś o godz. 3 po poł. zostaną rozegrane zawody koleżeńskie w piłkę nożną pomiędzy drużynami »Hakoach« Będzin i »Zagłębie« z Dąbrowy.

Towarzystwo sportowe „Makabi" w Sosnowcu.

Sekcja gimnastyczno lekkoatletyczna zawiadamia, iż z dniem 1 czerwca zostały uruchomione pod kierownictwem nowozaangażowanych sił fachowych następujące grupy ćwiczących: grupa żeńska w poniedziałki i środy od 20 do 21 godz. wiecz.; męska w poniedziałki i środy od 21 do 22 i pół wiecz.; dziecięca-dziewcząt we wtorki i czwartki od 20—21 wiecz. i chłopców we wtorki i czwartki od godz. 19 do 20 wiecz.

Zapisy nowowstępujących przyjmuje codziennie sekretarjat towarzystwa od godz. 20 do 22 wiecz.

W niedzielę o godz. 5 po południu na boisku tow. »Saturn« C.K.S. przyjmuje k.s. »Dąbrowę« z Dąbrowy w spotkaniu o mistrzostwo. »B«

Życie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 16

Nowy Jork 8,90
Londyn 43,24½
Paryż 34,87½
Wiedeń 125,27
Praga 26,40½
Włochy 46,68
Szwajcarja 171,68
Holandja 358,56
Stokholm 238,40
Dol. War. pr. obr. 8,88½
5% Poż. Dolarowa 76,50—73,50—73,75
8% Poż. Konwersacyjna zł. 67,00
4% Poż. Inwestycyjna zł. 103,75-104,25-104,—
4½% Ziemsk. Kredyt. 47,25
Tendencja: niejednolita

AKCJE.

Warszawa 16.

Bank Dyskontowy 126,00
Bank Polski 167,25
Bank spół. zarobk. 78,50
So'e potas. 33,50—32,50
[illegible] 25,75
Zieleniewski 114,50
Tendencja: mocniejsza

Do II klasy 19-tej Loterji Państwowej pozostała niewielka ilość losów, którą znana na Śląsku Kolektura W. KAFTAL i Ska Katowice, ul. św. Jana 16, oddziały: Król.-Huta Wolności 26, Bielsko Wzgórze 21, zarezerwowała dla spóźnionych swoich klijentów.

Niech każdy spóźniony nie zaniedba nadarzającej się sposobności zakupna losu do II klasy 19-tej loterji państwowej.

Baczność! —:— Baczność!

Fabryka Kapeluszy

przyjmuje do przefasonowania i farbowania: Damskie, Męskie i Dziecinne kapelusze, berety oraz meloniki na najnowsze modele.

Uwaga! Nadeszły świeże modele na filcowe i słomkowe, przerabia się z lizrowych, [illegible] i [illegible] damskie kapelusze na letnie modele

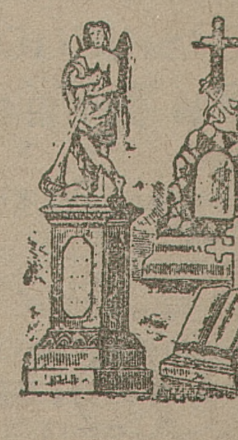
M. BERGMAN
SOSNOWIEC, Targowa 15
(w podwórzu)

Brzytwy
i przybory do golenia
Przybory dla fryzjerów
w Składzie Fabrycznym
Tow. „SIŁA"
w Sosnowcu, ul. Kościelna
Tylko wypróbowane brzytwy podajemy swoim odbiorcom.

WAPNO PALONE
z pieców hofmanowskich o dużej wydaności, wysoko procentowe
Na żądanie dostawa własnemi końmi.
L. T. Siegreich (dawniej WULKAN)-
Będzin, ul. Sielecka Nr. 17—tel. 5-95
— CENY KONKURENCYJNE. —

PIEGI
usuwa pod gwarancją
Paletyna
Józefa Zielonackiego
Chem. Labor. „Meridiol" Król. Huta
Żądać w aptek. i drog.

Wytwórnia chłodnic i błotników samochodowych uskutecznia reperację chłodnic, wymiana starych chłodnic fordowskich, Sosnowiec, Sienkiewicza 1.



Zakład artystyczno-rzeźbiarski i kamieniarski
Jana Zagórskiego
Sosnowiec, ul. Aleja 8, tel. 12-48.
Wykonywa pomniki grobowe i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozajkowe t. j. schody, słupy ogłoszeniowe, dryny studzienne, płyty trotuarowe i t. p.
Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności.

Elektryczna maszyna do plisowania
— — — wykonywująca wszelkiego rodzaju plisy. — — —
ZAKŁAD RYSOWNICZY
i skład przyborów do robót ręcznych D. M. C.
P. REINGOLD SOSNOWIEC, ul. Modrzejowska № 10 I-sze p. — Telefon 9-03.
UWAGA: Dla Sz. Klijenteli m. Będzina i okolic zamówienia przyjmuje E. Reingold, Będzin, ul. św. Jana 2.

CHORZY! Wszyscy chorzy, którzy nie zostali wyleczeni przez medycynę niech nie tracą nadziei, gdyż istnieje jeszcze przyroda i zioła, któremi się ludzie od bardzo dawna z wielkim skutkiem leczą, ja sam z moją 16 letnią praktyką setki ludzi wyleczyłem. Leczę wszystkie choroby możliwe do wyleczenia.
S. SANTURA, Mysłowice, Piaskowa 48.
Godziny przyjęć: W niedzielę: od 8—1. W tygodniu przedpoł. od 8—1, popoł. od 2—6

DROBNE OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

Koncesjonowana szkoła pisania na maszynach 3 czerwca rozpoczyna nowy kurs Wpisy w księgarni „Polonja" Sosnowiec, Hale Rozwoju.

Kursy kroju, szycia, krawieczyzny, bielizny haftu ręcznego, maszynowego. Zapisy przyjmuje Nowakowska. Sosnowiec, Kołłątaja 11.

Kupno i sprzedaż.

Piec wapienny Józefa Palusińskiego i S ka, poleca znane ze swej dobroci wapno, na miejscu i z dostawą. Ceny konkurencyjne. Sosnowiec - Środula.

Firma H. Pfeffer Będzin, Małachowskiego 35, tel. 4 70, kupuje stale szmelc żelazny wszelkiego rodzaju w każdej ilości, płacąc najwyższe ceny.

Wózki dziecinne, drezynki, rowerki oraz wszelkie reperacje i pokrycia wózków. Ceny fabryczne. Fr. Korpak, Sosnowiec - Pogoń, Żytnia róg Zgody.

Do sprzedania auto (Chevrolet) w dobrym stanie, bardzo tanio. Wiadomość w filji „Expresu" w Dąbrowie.

Mam do wydzierżawienia w Będzinie koncesję na sprzedaż wódek. Wiadomość w filji „Expresu Zagłębia w Dąbrowie.

Do sprzedania harmonja pedałowa. Wiadomość Będzin, Warpienna 2, Kosałko.

Gastronomja z mieszkaniem do sprzedania, nadająca się na wszelki inny interes. Wiadomość w redakcji.

Auto karetka 4-ro osobowa na chodzie z prawem jazdy po mieście nr. 29, sprzedam bardzo tanio. Wiadomość Sosnowiec, Grechowa nr. 1 w podwórzu.

Sprzedam 4 morgi i 105 prętów pola ze zbiorem oraz 1 morgę łąki w Gołuchowicach. Cena 4500 zł. Wiadomość w filji „Expresu Zagłębia" w Dąbrowie.

Magiel w dobrym stanie sprzedam. Sosnowiec, ul. Szewska 10.

Łóżka z materacami, duży kredens kuchenny do sprzedania. Sosnowiec, Piłsudskiego 120, u gospodarza.

Sprzedam taksometer „Arge" i aparat fotograficzny 9x12. Wiadomość ul. 1-go maja 21, portjer wskaże.

Różne flance są do sprzedania kwiatowe, warzywne i pomidory. Ogród przy hałdach w Sosnowcu. Żelezińska.

Do nabycia na własność 2 mieszkania podwójne i urządzenie sklepowe. Wiadomość, Sosnowiec Robotnicza 11.

Kupię sklep w Sosnowcu lub w okolicy. Wiadomość w administracji.

Do sprzedania dom blisko plaży z ogrodem. Jęzor, Musialik.

Sklep sprzedam. Sosnowiec Hale Rozwoju Nr. 21.

Sklep z mieszkaniem sprzedam z powodu wyjazdu. Sosnowiec, Pszenna 8.

Fortepian „Kerutopfa" mało używany tanio sprzedam. Wiadomość: Będzin, Małachowskiego 9. Kagan.

Maszynę do szycia i haftu bębenkową i gabinetową z czterema szufladami i Singera bębenkową mało używaną sprzedam zaraz bardzo tanio i na dogodnych warunkach. Czółenkową za 120 zł. Haftu nauczę Sosnowiec, Narutowicza 20 w Targu Sieleckim. Harlak.

Posady i prace.

Panienka z 8-mio klasowem wykształceniem gimnazjalnem przyjmie na sezon wakacyjny kondycję. Łaskawe zgłoszenia proszę wysyłać: Piotrków Tryb., ul. Niecała 8, M. Baczewska.

Potrzebni dwaj podręczni krawcy. Wiadomość: wieś Psary koło Grodźca, dom Flaki, krawiec.

Maszynista drukarski na wszelkie maszyny płaskie, poszukuje posady. Zgłoszenia do oddziału „Expresu Zagłębia" w Kielcach, ul. Kilińskiego 19, pod „Maszynista".

Potrzebny zdolny palacz do wypalania wapna, piec zwyczajny ciągły. Zgłaszać się Palusiński, Sosnowiec-Środula.

Potrzebna dziewczynka do dziecka 1 i pół roku. Grodziec, ul. Boleracka. Minkina.

Potrzeba siatkaczy, chłopców i dziewcząt, do zakładu Będzin Przeczna 5.

Potrzebny jest czeladnik szewski, ul. Sobieskiego nr. 11.

Zaraz potrzebna wykwalifikowana bieliźniarka. Małachowskiego nr. 2, vis a vis Banku Polskiego,

Czeladników szewskich potrzebuje J. Służałek, Modrzejowska 24, Będzin.

Wysokie zarobki dla energicznych zastępców do sprzedaży dolarówek-premjówek na raty. Zgłoszenia „Powszechna Unja Kredytowa" — Lwów, Sykstuska 8. Telefon 9-98.

Potrzebny czeladnik szewski i podręczny utrzymanie mieszkanie na miejscu. Sosnowiec, Tabelna Nr. 16.

Potrzebna panienka znająca haft kolorowy. Wiadomość ul. Chemiczna Nr. 6 m. 53.

Potrzebni wykwalifikowani czeladnicy szewscy na robotę szpaltową. Wiadomość: Będzin, Rynek 11. T. Kawoń.

Przyjmuje zdolne panienki do nauki kroju, szycia i modelowania. Warunki przystępne. Walcownia „Hrabia Renard" nr. 6 m. 3 Malinowna.

Potrzeba 2 zdolnych czeladników szewskich, Sosnowiec, Stara pogoń [illegible] nr. 8 W. Nowicki.

Potrzebny czeladnik szewski na damskie pasowe roboty. St. Bieda, ul. 3-go Maja nr. 504 w Olkuszu.

LOKALE

Mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, przedpokój do wynajęcia od 15 czerwca. Wiadomość: Sosnowiec, Targowa 1. Spół. drobnych kupców.

Duży lokal fabryczny [illegible] m/m. w Będzinie na ul. Kołłątaja 27 do wynajęcia. Nadaje się na magazyn lub sklep. Wiadomość u właściciela domu.

Poszukuje od zaraz pokoju umeblowanego małżeństwo na 1 — 2 miesiące Zgłoszenia pod 9. „Expres Zagłębia".

Zgubione dokumenty

Józef Piluch zgubił kartę pobytu wydaną przez kop. Hr. Renard.

Józef Kowalski zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU Sosnowiec.

Kaufman Nuchym zgubił świadectwo przemysłowe kategorji VIII wydane w Będzinie.

Iwanowa vel Aksiunienok Anastazja zgubiła dowód kolejowy wydany przez dyr. warszawską.

Galewski Franciszek zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU Rękówka, Pomorze.

Bartłomiej Kowalik poszukuje zajęcia za dozorcę domowego. Łaskawe zgłoszenia do administracji

Kozłowski Roman zgubił książeczkę Kasy Chorych wydaną w Sosnowcu

Dnia 31 1929 r. zgubiono weksle: zł. 112,— pł. 30/8 29 z wyst. Leon Łucki, Łódź na zl. J. Fuks i sp., zł. 491,— pł. 30/8 29 z wyst. Leon Łucki, Łódź na zl. I. Tyller, zł. 100,— pł. 18/8 z wyst. S. Wiener, Sosnowiec na zl. H. Frydeckiej, zł. 56 ,— pł. 1/6-29 z wyst. Jan Obara na zl. I. Boruchowski, zł. 30,— pł. 10/7 z wyst. A. Boruchowski na zl. D. Boruchowskiego, które się unieważnia. Książeczka wojskowa wydana przez PKU. Sosnowiec, oraz pozwolenie na broń wydane przez starostwo będzińskie. Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem D. Boruchowski, Strzemieszyce za list. Wapienniki.

Kowalski Władysław zgubił książkę wojskową wydaną przez 5-ty oddział służby intendentury w Krakowie.

August Kwiatek zgubił kontramarkę wydaną przez kop. Hr. Renard.

Kuszewski Leonard zgubił książkę Kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

Zaginęła książka Kasy Chorych, karta zasiłkowa i karta choroby na imię Romana Stanika, wydana przez Kasę Chorych w Sosnowcu.

RÓŻNE.

1500 zł. nagrody otrzyma ten kto się przyczyni do wykrycia dwukrotnego podpalenia posesji Józefa Wojtowiaka.

Domowe i smaczne obiady, na miejscu na zamówienie do domu, wydaje Zgrzebnicka, ul. 1 Maja nr. 17.

Na przyjęcia towarzyskie i weselne **wypożycza zastawy stołowe P. Kołton,** Sosnowiec, Hale „Rozwoju". **Tel. 4-95.**

Podziękowanie składam wszystkim obywatelom za pomoc oddaną podczas powodzi. Serdeczne Bóg Zapłać. Kamat.

Unieważniam skradziony weksel na 200 zł. wystawiony przez Franciszka Przybyła.

Łąka do wynajęcia pod paszę bydła pomiędzy Józefowem a Będzinem. Dąbrowa, Wiejska 5, Trzewiczek.

Obznajmienie dla Szanownej Klijenteli, iż z dniem 1 czerwca 1929 roku objąłem na stałe biuro próśb pf. „DORADA" w Sosnowcu, ul. Warszawska nr. 12, związany z nikim nie jestem i kto pozwoli sobie na podszywanie się pod moją osobistość Edmunda Krzywkowskiego właściela tegoż biura, jak i pod firmę, będę ścigał sądownie. Szanowną Klijentelę b. upraszam w razie potrzeby o łaskawe odwiedzanie. Załatwiam: sumiennie, umiejętnie — tanio z zakresu pisania wszelkich próśb, rekursów, apelacji, przepisywanie maszynowe i windykuję weksle. Poleca się łaskawej pamięci.

Kaleka Edmund Krzywkowski.

Wydawca: Helena Monsiorska. — Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1 tel 4-94